

Michał Kuran*

Prolegomena do twórczości Wawrzyńca Chlebowskiego. Stan badań i kierunki dalszych prac¹

W twórczości Wawrzyńca Chlebowskiego i Marcina Paszkowskiego — poetów *minorum gentium* — dają się zauważyć liczne zbieżności. Łączy ich niemalże ten sam okres działalności (obaj zaczęli pisać w roku 1608, Paszkowski skończył w 1621, zaś Chlebowski w 1626), miejsce jej prowadzenia (Kraków), zawodowe trudnienie się literaturą, podejmowanie tej samej w znacznym stopniu tematyki, analogiczne poglądy polityczne i przynależność konfesyjna, w dużej mierze taka sama technika twórcza (imitacyjna i kompilacyjna) i wiążące się z tym sięganie do pisarstwa tych samych niemalże twórców. Poetów nieco różni natomiast w niektórych szczegółach stosunek do zagadnień oryginalności, uobecniający się jednak w ramach tej samej, rozpowszechnionej na przełomie wieków, metody twórczej. Paszkowski imitował i kompilował, nie dopuścił się kradzieży literackiej. Inaczej Chlebowski, który choć również posługiwał się imitacją i kompilacją, przypisał sobie m.in. *Wizerunk* swego konkurenta. Paszkowski znacznie dogłębniej zapoznał się z problematyką turecką, o czym świadczą choćby *Dzieje tureckie*, podjął też współpracę z Aleksandrem Gwagninem, przekładając i uzupełniając jego *Sarmatiae Europaeae descriptio*, skuteczniej też pozyskiwał patronów-mecenasów dla swych pism². Talent literacki obu twórców jest natomiast porównywalny.

* Dr hab., e-mail: kuranmi@uni.lodz.pl; Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Katedra Literatury Staropolskiej i Nauk Pomocniczych; Łódź, 90-236, ul. Pomorska 171/173.

¹ Niniejsze studium inicjuje cykl prac na temat twórczości Wawrzyńca Chlebowskiego — literackiego „brata” Marcina Paszkowskiego. Podejmuję tu własną sugestię sformułowaną w książce o Paszkowskim, by objąć badaniami również współczesnego mu i działającego równolegle Chlebowskiego. W zakończeniu monografii poety z Paszkówki stwierdziłem: „Dla przyszłych badaczy godne uwagi mogą być zwłaszcza analogie z twórczością Wawrzyńca Chlebowskiego, którą również cechuje zadziwiająca wielotematyczność, duża liczba osób przyjmujących literackie hołdy i podobna technika twórcza” (*Marcin Paszkowski — poeta okolicznościowy i moralista z pierwszej połowy XVII wieku*, Łódź 2012, s. 621).

² To uszczegółowienie myśli ujętej ogólnie w książce M. Kuran, *Marcin Paszkowski — poeta okolicznościowy i moralista...*, s. 91.

Zwraca uwagę duże zróżnicowanie tematyczne dokonań Chlebowskiego. Pisał okolicznościowe utwory: polityczne (o tematyce antytureckiej, o rokoszu Zebrzydowskiego — to jego debiut, o zmaganiach smoleńskich) i rodzinne (pogrzeby, ślub i profesja zakonna), ponadto religijne (mesjada, żywot świętego Stanisława), historyczne (dotyczące cesarzy tureckich). Konsekwencją zróżnicowanej problematyki jest różnorodność gatunkowa. W jego dorobku znajdujemy bowiem lament, epicedium, relację wojenną, tryumf i żywot.

O znaczeniu Chlebowskiego w literaturze pierwszych dziesięcioleci XVII wieku przekonuje nie tylko bogata i zróżnicowana twórczość, ale również pośrednio zainteresowanie i emocje, jakie budziła nieustająco wśród badaczy. Pierwsi historycy literatury (m.in. Józef Andrzej Załuski, Feliks Bentkowski i Hieronim Juszyński) ograniczali się najczęściej do odnotowania dorobku poety. Wyjątek stanowią wnikliwie charakterystyki Wacława Aleksandra Maciejowskiego i Aleksandra Brücknera. Uczeni działający w pierwszej połowie XX wieku (Hieronim Łopaciński, Eugeniusz Land i Stanisław Bodniak) zajmowali się tropieniem zależności Chlebowskiego od dokonań innych twórców; zdominowali dyskurs badawczy. Druga połowa XX wieku przyniosła renesans badań nad poetą z Łowicza, jaki nastąpił wraz ze wzrostem zainteresowania dawną literaturą okolicznościową. Dlatego zastanawia, że o ile Chlebowski obecny jest w *Nowym Korbutie* i *Polskim słowniku biograficznym* (przedwojenny jeszcze tom), o tyle jego nazwisko nie pojawiło się w nowszym opracowaniu *Dawni pisarze polscy*. Dla poety znalazło się za to miejsce w kompendium *Staropolskie piśmiennictwo hagiograficzne*. Odnotowane tam publikacje badaczy nie wyczerpują listy opracowań, w których twórczość poety była charakteryzowana. Podobnie jak w przypadku Paszkowskiego, dokonaniami Chlebowskiego zajmowali się nie tylko literaturoznawcy, lecz także m.in. historycy.

Pod wpływem opinii dawniejszych badaczy Wawrzyniec Chlebowski nadal postrzegany jest jako plagiator. To powierzchowne a często krzywdzące, choć w pewnej mierze też zasadne przekonanie trwa niezmiennie w świadomości również części współczesnych uczonych. Badacze działający w drugiej połowie XIX wieku i pierwszej wieku XX dostrzegali też (w duchu przyjętych przez siebie postromantycznych kryteriów), że Chlebowski był poetą nie tylko sprawnym warsztatowo jako kompilator, ale i utalentowanym, czego świadectw doszukiwali się w pracach, które dotyczyły bieżących zdarzeń. Rzecz wymaga dalszego rozpoznania, bowiem, jak w przypadku Paszkowskiego, również twórca piszący o współczesnych sobie czasach, przygotowując poetycki obraz wydarzeń, mógł kompilować w oparciu o diariusze i nowiny.

Ogląd głównych zagadnień z kręgu pisarstwa Chlebowskiego ma doprowadzić do rozpoznania jego techniki twórczej; ma stanowić kolejny krok w kierunku ustalenia listy dzieł i autorów, do których chętnie sięgali kompilatorzy (chodzi o zebranie dotychczasowych spostrzeżeń, uporządkowanie i dopełnie-

nie nowymi ustaleniami). Zagadnienie imitacji i kompilacji w pierwszej połowie XVII wieku wymaga dalszych badań obejmujących warsztat kolejnych twórców³.

Po tym, gdy badacze działający w pierwszej połowie XX wieku okrzyknęli Chlebowskiego plagiatozem, prace nad jego pismami nie rozwinęły się zadowalająco. Dopiero druga połowa wieku XX i pierwsze dziesięciolecie XXI wieku przyniosły zmianę. Nazwisko Chlebowskiego w ostatnich latach coraz częściej pojawia się w wypowiedziach badaczy zajmujących się literaturą okolicznościową polityczną, funeralną i religijną.

Odpowiedzialne określenie celów badawczych możliwe jest po jak najpełniejszym prześledzeniu dotychczasowego stanu badań. Jego opracowanie służyć ma identyfikacji zagadnień już podjętych, omówionych niedostatecznie, bądź z różnych przyczyn nieobecnych (pomijanych świadomie lub niedostrzeżonych).

Pierwsi badacze literatury polskiej, kreśląc w swoich kompendiach przeglądowe charakterystyki twórczości dawnych autorów, często ograniczali się do wyczenia utworów. Józef Andrzej Załuski zaliczył do pism Chlebowskiego: *Żywoit i męczeństwo [...] św. Stanisława, Wolność prawdziwą, Lament żalony na straszliwy pożar sławnego miasta Jarosławia*, zasygnalizował także, że: „Habeo duo M. S. eius Poemata autographa. Apophoreton de Nativitate Domini in 4. et Lamentationem Reip[ublicae] Polon[i]ae, circa Popularem Confederationem vulgo *Rokosz A[nno] 1606. et alia eius Collectanea Poetica Fol[ia]*”⁴. Feliks Bentkowski ponad 60 lat później odnotował sześć utworów poety: „1. *Wieniec do wiecznego oblubieńca Jej Mości Pannie Marchockiej [...]*; 2. *Pamiętka żalowego z tego świata zeszcia J[asnie] O[świeconej] Księżnej z Kurlandii Radziwiłłowej [...]*; 3. *Żywoit S. Stanisława [...]*; 4. *Wolność prawdziwa [...]*; 5. *Żalony lament z powodu pożaru w Jarosławiu [...]*; 6. *Krwawa ofiara Jezusa Chryst[usa] [...]*”. Zacytował ponadto 16 wierszy z *Pamiętki żalowego z tego świata zeszcia* od słów: „Melpomene z wielkiego Parnasu śpiewaczko” do: „Chyba że to zaś muzy cne ozdobią. *Echo: zdobią*”⁵. Zasygnalizował, że nie udało mu się dotrzeć do materiałów wskazanych przez Załuskiego. Wydający

³ Tę konieczność zdają się potwierdzać pojawiające się raz po raz wypowiedzi na temat wzajemnych zależności między utworami, jak też podejmowane od dziesięcioleci próby rozstrzygnięcia sporów o autorstwo. Zob. R. Grzeškowiak, *Barokowy tekst i jego twórcy. Studia o edycji i atrybucji poezji „wieku rękopisów”*, Gdańsk 2003; R. Mazurkiewicz, *Jeszcze jeden przyczynek do dziejów plagiatu w literaturze polskiej XVII wieku*, „Ruch Literacki” 2008, nr 6, s. 591–600; R. Grzeškowiak, *Cytaty, centony, cudze czołoci. Dachnowski intertekstualny*, „Ruch Literacki” 2009, z. 1, s. 15–33.

⁴ J. A. Załuski, *Bibliotheca poetarum polonorum qui patrio sermone scripserunt*, Varsaviae 1752, s. 32 (reprint Kraków 1977).

⁵ F. Bentkowski, *Historia literatury polskiej wystawiona w spisie dzieł drukiem ogłoszonym*, Warszawa–Wilno 1814, s. 292–293.

swoją pracę niecałe 10 lat później Hieronim Juszyński przedstawił najpierw wyniki własnych ustaleń, a następnie powtórzył informacje o innych nieznanym mu utworach, powołując się na Bentkowskiego. Zanegował też, podobnie jak Bentkowski, istnienie materiałów rękopiśmiennych, o których wspomniał wcześniej Załuski (nie odnalazł ich w Bibliotece Załuskich). Juszyński poinformował za to o odnalezieniu edycji *Lamentu żalosego* wydanej przez Sebastiana Jastrzębskiego (wcześniej znana była tylko publikacja, która wyszła spod pras Marcina Filipowskiego)⁶. W kompendium biobibliograficznym Franciszka Siarczyńskiego pojawiła się pierwsza krytyczna ocena dorobku Chlebowskiego: „Jeden z rymopisów wieku tego, którzy mniemali, że dosyć jest umieć wiersze składać, aby być poetą”. Wykaz obejmuje 7 utworów. Do wymienianych przez poprzedników dopisał Siarczyński *Tryumf radosny wszystkich obywatelów kor. i W.X. L. z wzięcia Smoleńska, r. 1611*. Oceniając utwór stwierdził, że „ani z rymów, ani z rzeczy nie ma wiele zalety”. Uprzednio jednak, narzekając na rymy, docenił Siarczyński *Krwawą ofiarę*: „Mowa polska dosyć czysta, rymy nienajgorsze”; i jeszcze na temat recepcji: „musiał być przecie dobrze przyjęty, gdy wkrótce powtórnie wytłoczony był”⁷. W opracowaniu historycznoliterackim Michała Wiszniewskiego znajdujemy jedynie w wykazie nowin informację o *Tryumfie radosnym*, zaś wśród utworów hagiograficznych widnieje *Żywot i męczeństwo św. Stanisława biskupa krakowskiego*⁸.

Pierwsze bardziej wnikliwe studium na temat dokonań literackich Chlebowskiego przedstawił Waclaw Aleksander Maciejowski. Wymienił najpierw 17 jego utworów (podaję w skrócie w wersji nieco uwspółcześniającej zapis badacza): *Trąba pobudki ziemie perskiej*, 1608; *Wolność prawdziwa / złota Korony polskiej*, 1611; *Historyja i wywód...*, 1609; *Zwycięstwo najjaśniejszego Zygmunta III; Królów i cesarzów tureckich dzieła abo sprawy*, 1612; *Tryumf radosny wszystkich obywatelów...*, 1612; *Wizerunek wiecznej sławy Sauromatów starych*, 1614⁹; *Encomium radosnego narodzenia...*, 1616; *Epitalamium na weselu Marcina Laskowskiego [...] z Katarzyną Palczewską*, 1616; *Chronologia o wywodzie...*, 1619; *Wieniec na akt świątobliwych postrzyżyn*, 1617; *Krwawa ofiara Jezusa Chrystusa*, 1621; *Pamiętka Anny Radziwiłłowej*, 1618; *Smutne treny*, 1621; *Lament żalosegny na pożar...*, 1625; *Krwawy Mars narodu otomańskiego...*; *Żywot i męczeństwo św. Stanisława*, 1626. Z dorobku nie mógł wydo-

⁶ H. Juszyński, *Dykcjonarz poetów polskich*, t. 1, Kraków 1820, s. 45–46.

⁷ F. Siarczyński, *Obraz wieku panowania Zygmunta III króla polskiego i szwedzkiego*, cz. 1, Lwów 1828, s. 66–67.

⁸ M. Wiszniewski, *Historia literatury polskiej*, t. 8, Kraków 1851, s. 49, 183.

⁹ A. Brückner przypisał ten utwór Marcinowi Paszkowskiemu w oparciu o wcześniejszą datę wydania (1613). Zob. A. Brückner, *Studia nad literaturą wieku XVII*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny”, seria 3, t. 12, ogólnego zbioru 57, Kraków 1919, s. 86; M. Kuran, *dz. cyt.*, s. 46–47.

być Maciejowski żadnych danych o biografii poety. Nie oskarżając go o plagiat, pokazał w zarysie działania kompilatorskie Chlebowskiego, który konstruując swe teksty poświęcone sprawom tureckim i tematyce politycznej, sięgał chętnie, według badacza, do twórczości Macieja Strykowskiego, Bartosza Paprockiego, Łukasza Górnickiego, Krzysztofa Warszewickiego, Sebastiana Fabiana Klonowica, w utworze funeralnym zaś do Jana Kochanowskiego. Siłą rzeczy naśladowanie skutkowało przejmowaniem archaicznego już w czasach Chlebowskiego stylu poprzedników. Badacz nie potępiał jednak poety, cenił kunszt kompilatorski:

Wszakże tego mu zaprzeczyć nie możemy, że poprzedników swych wiersze wybierał dobrze, i do swoich wsuwał je zręcznie. Skąd powstały piękne porównania i opisy, którymi, jak owa w bajce wrona, pyszni się i nadyma Chlebowski¹⁰.

Bezskuteczne pragnienie bycia oryginalnym miał realizować poeta, podążając za innymi poprzez zacieranie śladów, choć zarazem powtarzał nie tylko cudze, ale też teksty własne. Krytycznie postrzegał Maciejowski zmierzanie do sztucznego pomnażania dorobku pisarskiego poprzez wydawanie tego samego utworu pod różnymi tytułami (*Historyja i wywód...* oraz *Chronologia o wywodzie*). Za dominującą, bo stale powracającą, uznał badacz tematykę antyturecką. Mieściła się w kręgu problematyki historycznej i ówczesnej politycznej. Natomiast marginalnie pojawiały się utwory poświęcone sprawom rodzinnym. *Żywoť św. Stanisława* uznał Maciejowski za rymowaną kronikę. Dostrzegając i nie ganiąc praktyki naśladowania innych, szukał badacz „wznioślejszych wysłowień” w dorobku Chlebowskiego.

Ustalenia Maciejowskiego powtarzano w hasłach encyklopedycznych w drugiej połowie XIX wieku i na początku wieku XX, m.in. uczynił tak Piotr Chmielowski [P. Chm.]¹¹. Nazwisko poety pojawiło się także w opracowaniu XIX-wiecznego słoweńskiego sławisty Pavla Jozefa Šafárika (1795–1861)¹². Widział on w Chlebowskim twórcę pieśni duchownych i innych pism o zróżnicowanej tematyce. Do tego samego okresu należą *Dzieje literatury w Polsce...* Władysława Syrokomli (Ludwika Kondratowicza), który przypisał Chlebowskiemu w czę-

¹⁰ W. A. Maciejowski, *Piśmiennictwo polskie od czasów najdawniejszych aż do roku 1830*, t. 3, Warszawa 1852, s. 534–538.

¹¹ Zob. Chlebowski (*Wawrzyniec*), [w:] *Encyklopedia powszechna*, t. 5, Warszawa 1861, s. 330; *Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana*, t. 11, Warszawa 1893, s. 678; Chlebowski *Wawrzyniec*, [w:] S. Orgelbrand, *Encyklopedia powszechna z ilustracjami i mapami*, Warszawa 1898, s. 678.

¹² „*Wawrzyniec Chlebowski skladal duchovné piesne a iné básne rôzneho obsahu r. 1617 a n.*” zob. P. J. Šafárik, *Dejiny slovanského jazyka a literatúry všetkých nárečí. Severozápadní Slovania*, [online] rozdz.: *Tretí oddiel — Dejiny polského jazyka a literatúry* „§ 52. Tretie obdobie. Od Žigmunda I. po otvorenie jezuitských škôl v Krakove. Roky 1506–1622”, dostęp: 19 sierpnia 2014, dostępny: <http://zlatyfond.sme.sk/dielo/1203/Safarik_Dejiny-slovanskeho-jazyka-a-literatury-vsetkych-nareci-Severozapadni-Slovania/3>.

ści przeglądownej autorstwo *Opisania wzięcia Smoleńska* [!]¹³, przypominające, zdaniem badacza, „elukubrację poetyczną i przeplatana wierszami”¹⁴. Natomiast w biogramie autorskim wymienił jako podejmujące tematykę smoleńską *Zwycięstwo najaśniejszego Zygmunta III i Tryumf radosny*. Biogram ten przynosi następującą charakterystykę:

[...] wierszokleta krakowski, żyjący w drugiej połowie XVI i początkach XVII. Przerabiał i wypisywał dość zręcznie dawniejszych pisarzy, układając poezje okolicznościowe na rozmaite wypadki; wydał mnóstwo broszur historycznych, politycznych i religijnych szczególnie przeciwko Turkom¹⁵.

Kondratowicz docenił więc kunszt kompilatorski poety. Skojarzył go z literaturą okolicznościową. Spośród trzech twórców z tego kręgu, poetę z Łowicza miało wyróżniać podejmowanie tematyki antytureckiej.

Twórczość Chlebowskiego zinwentaryzował Karol Estreicher, opatrując poszczególne opisy stosownymi adnotacjami. W zestawieniu znalazły się cztery utwory obecnie nieznane: *Epithalamium na wesele Marcina Laskowskiego instygatora z Katarzyną Palczowską* (Kraków 1616), *Korony drogie i wieńce nigdy niewiędle wiary i czystości* (Kraków 1614), *Smutne treny na zeszcie z tego świata Katarzyny Dąbrowskiej z Wojnarowa małżonki Baltazara Stanisława kasztelana sanockiego, podskarbiego nadwornego koronnego* (Kraków 1621) i *Zwycięstwo najaśniejszego Zygmunta III w dobytciu zamku smoleńskiego i innych fortec moskiewskich w roku 1611 otrzymane* (Kraków 1611) oraz edycja *Lamentu żalosego na straszliwy pożar sławnego miasta Jarosławia* [...] (Kraków, u Sebastiana Jastrzębskiego, 1625)¹⁶, których istnienie stwierdzili uczeni działający w XIX wieku.

Sposób myślenia o dokonaniach Chlebowskiego określił, powołując się na ustalenia Maciejowskiego, Hieronim Łopaciński, który już w 1902 roku zaliczył poetę, obok Paszkowskiego, do wierszopisów-plagiatorów z początku XVII wieku¹⁷.

¹³ Nie znamy obecnie tak zatytułowanego utworu Chlebowskiego. Wiersz *Opisanie wzięcia Smoleńska* zamieszczony w *Kronice Sarmacyjej europejskiej* napisał M. Paszkowski, natomiast nowina *Krótkie a prawdziwe opisanie wzięcia Smoleńska* to końcowa część *Diariusza drogi króla Jmci Zygmunta III [...] pod Smoleńsk*. Zob. M. Kuran, „*Krótkie a prawdziwe opisanie wzięcia Smoleńska*” — *brakujące dokończenie* „*Diariusza [drogi] króla Jmci Zygmunta III [...] pod Smoleńsk*”, „*Barok*” 2010, t. 2, s. 161–167; tenże, *Relacje o dobytciu Smoleńska w 1611 roku — konwencje literackie i funkcje komunikacyjne* [online], „*Senoji Liteuvos literatūra*”, Vilnius 2011, t. 32: „*Istoriniai mūšiai senojoje Lietuvos raštijoje: nuo Livonijos karo iki XVIII a.*”, dostęp 22 sierpnia 2014, dostępny: <http://www.liti.lt/failai/SLL32_Straipsniai_Kuran.pdf>, s. 57–80.

¹⁴ L. Kondratowicz (W. Syrokomla), *Dzieje literatury w Polsce od pierwiastkowych czasów i XVII wieku*, wyd. 2. dopełnione przypiskami, t. 3, Warszawa 1875, s. 172.

¹⁵ Tamże, s. 213.

¹⁶ Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 14, Kraków 1896, s. 164–168.

¹⁷ H. Łopaciński, *Przyczynek do historii plagiatów w piśmiennictwie polskim*. — *Kto był autorem „Bylicy Świętojańskiej”?*, „*Pamiętnik Literacki*” 1902, z. 2, s. 268.

Z kolei w recenzji tomu XI i XII *Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce* Brückner przypomniał, że wśród rękopisów petersburskich, będących przedmiotem omówienia, znajdował się manuskrypt (rkps. Pol. F. IV. 97a), który zawierał utwory o rokoszu Zebrzydowskiego. Uznawszy, że nie jest to najciekawszy z istniejących zbiorów pism na ten temat, zwrócił badacz uwagę (podobnie jak i wydawca katalogu) na nieznaną Estreicherowi rękopiśmienny utwór Chlebowskiego, *Lament żaloszny Korony polskiej*. Brückner powtórzył ocenę Józefa Korzeniowskiego, który uznał, że *Lament* to „lichy i długi wiersz”, by zacytować też fragment z przedmowy. Recenzent niczego nowego nie wniósł do wiedzy o utworze, liczy się wszakże fakt odnotowania w omówieniu tego właśnie autora i tekstu¹⁸.

Dość obszernie scharakteryzował działalność pisarską Chlebowskiego Brückner, omawiając przekrojowo literaturę XVII wieku. Przedstawiał jego pisarstwo obok twórczości Paszkowskiego. Badacz zarzucił słusznie poecie z Łowicza przypisanie sobie *Wizerunku wiecznej sławy Sauromatów starych*, który przyznał Paszkowskiemu na podstawie chronologii wydań. Zwrócił Brückner zarazem uwagę, iż śladem Chlebowskiego poszli jeszcze kolejni „autorzy”, roszczenicy sobie prawo do utworu Paszkowskiego: Aleksander Żurawski, Sebastian Andrzej Zakrzewski i Piotr Napolski, który wydając tekst w roku 1645, zmienił tytuł na *Perspektywa abo wizerunek*. Badacz uznał, biorąc pod uwagę chronologię wydań, że z kolei pod *Historiją i wywodem narodu cesarzów tureckich* z 1609 roku, którą przyznał Chlebowskiemu, podpisał się rok później, zachowując tytuł bez zmian, Paweł Świętkowic. Tymczasem autorem tego tekstu jest Maciej Strykowski. Kolejni twórcy przejmowali ostatni rozdział jego pracy *O wolności Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego* (Kraków 1587, k. 30v–43) zatytułowany *Królów i cesarzów tureckich postęпки i żywoty*¹⁹. Z tego względu dzieje panowania władców tureckich u naśladowców kończą się w roku mniej więcej 1572. Brückner zajął się także *Trąbą pobudki ziemie perskiej*. Powołując się na Maciejowskiego, zauważył, iż naśladował Chlebowski Klonowica oraz posłużył się uwagami, „które jednak z *Wenecyi* Warszewickiego po części ukradł, więc sobie na »łowiczów« sam zasłużył”²⁰. Badacz nie podważył natomiast oryginalności poświęconego wydarzeniom rokoszowym *Lamentu żalosznego Korony Polskiej*, uznał go za tekst wywołujący wzruszenie, nie oparty jednak na finezyjnym pomysłu. Odnotował też istnienie *Tryumfu radosnego*, a więc utwo-

¹⁸ A. Brückner, [rec.] *Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce...*, „Pamiętnik Literacki” 1911, z. 4, s. 586. Zob. *Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce*, t. 11: *Zapiski i wyciągi z rękopisów bibliotek polskich i obcych do Polski się odnoszących*. I. *Cesarska Biblioteka Publiczna w Petersburgu*, Kraków 1910, s. 219.

¹⁹ Zob. M. Kuran, *Marcin Paszkowski — poeta okolicznościowy i moralista...*, s. 545–546. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 30, Kraków 1934, s. 96 (hasło „Świętkowic”); tamże, t. 29, Kraków 1933, s. 356 (hasło „Strykowski”).

²⁰ A. Brückner, *Studia nad literaturą wieku XVII*, s. 88.

ru napisanego z okazji zdobycia Smoleńska w 1611 roku, zbliżonego w warstwie słownej — nazywaniu Rosjan — do *Żalosego narzekania* Jana Danieckiego, który również pisał o Moskwicinach: „Zdradne bładynce” (*nb.* tego samego obraźliwego wyrażenia — rusycyzmu — użył Paszkowski w kolędowym cyklu *Kolęda. Nowe Lato i Szczodry Dzień*)²¹.

Ustalenia na temat braku oryginalności pisarstwa Chlebowskiego podane w *Studiach o literaturze wieku XVII* stanowiły w późniejszych opracowaniach podstawę do nazywania poety plagiatorom bez potwierdzania tego dowodami²². Anachronicznie w oparciu o badania dziewiętnastowiecznych uczonych (Maciejowski), powielając dawniejsze sądy (Łopacińskiego, Brücknera i Bodniaka) uznał Chlebowskiego za plagiatora Henryk Markiewicz. Badacz literatury pozytywizmu i teoretyk literatury stwierdził, iż poeta ten „był plagiatorom szczególnie uporczywym”, jego adaptacja utworu Roźniatowskiego należała do „sekwencji plagiatorowej”²³. Zbliżony tok myślenia, mimo nawet odwołania do pracy Barbary Otwinowskiej o imitacji, zaprezentowała także Anna Sitkowa we wstępnej części studium poświęconego sporom o autorstwo prowadzonym w obszarze ramy wydawniczej druków z przełomu wieków XVI i XVII, podążając za dawnymi badaczami i Markiewiczem, nie dość precyzyjnie, jak się wydaje, oddzieliła praktykę imitacji i kompilacji, typową w działalności literatów tego okresu, od plagiatu²⁴.

Jako badacza, który dostrzegł, czytał i analizował literaturę okolicznościową początku XVII wieku, przedstawił Brücknera Tadeusz Ulewicz w okolicznościowym studium upamiętniającym 30 rocznicę śmierci berlińskiego slawisty. Wspominał tam też krakowski uczony o zasługach w zakresie badań nad pomniejszymi autorami, w tym też nad spuścizną Chlebowskiego odnotowanego w *Studiach nad literaturą wieku XVII*²⁵.

Informacje Maciejowskiego i Brücknera uzupełnił w roku 1925 Eugeniusz Land, który uznał, iż *Krwawa ofiara Jezusa Chrystusa* „kompromituje go osta-

²¹ Bledyniec — (ros.) skurwysyn. Zob. M. Kuran, *Marcin Paszkowski — poeta okolicznościowy i moralista...*, s. 411.

²² Choćby: A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, t. 2, wyd. 3, Warszawa 1958, s. 586. Tą samą drogą podążali też inni badacze, np. „Poza Grochowskiem w oficynie Loba swe utwory drukował znany plagiator Wawrzyniec Chlebowski” — *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 1: *Małopolska*, cz. 2: *Wiek XVII–XVIII*, vol. 2: *L–Ż i drukarnie żydowskie*, red. J. Pirożyński, Kraków 2000, s. 401.

²³ H. Markiewicz, *Z dziejów plagiatu w Polsce*, [w:] tenże, *Prace wybrane*, t. 2: *Z historii literatury polskiej*, Kraków 1996, s. 375–376.

²⁴ A. Sitkova, *Literacka rama wydawnicza druków z przełomu XVI i XVII wieku jako miejsce sporów o autorstwo*, [w:] *Sarmackie theatrum*, t. 5: *Między księgami*, red. M. Barłowska i M. Walińska, Katowice 2012, s. 107–109. Zob. też też, *O pisarstwie Józefa Wereszczyńskiego. Wybrane problemy*, Katowice 2006, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach” nr 2446, s. 69.

²⁵ T. Ulewicz, *Aleksander Brückner jako badacz literatury polskiej i piśmiennictw słowiańskich*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 270, „Prace Historycznoliterackie” 1971, z. 20, s. 66.

tecznie”, gdyż jest „plagiatem” z *Pamiętki* Roźniatowskiego. Omawiając jednak dalej kunszt kompilatorsko-abrewiatorski Chlebowskiego, Land wysoko ocenił jego technikę imitacji:

Z 936 wierszy, z których się składa *Chrystiada* Chlebowskiego, 216 jest prawie dosłownie wziętych z Roźniatowskiego. Nie są w to wliczone częste a niewolnicze parafrazy. Korzysta Chlebowski z rymów i słów swego poprzednika, odmiennie je wszakże z sobą wiąże i wskutek tego zmienia mniej czy bardziej znacznie treść, z nie zawsze wyraźnym celem. Stale niemal skraca Roźniatowskiego i czyni to z wielką wprawą, zręcznie i inteligentnie. Wygląda wreszcie *Pamiętkę* i daje rzecz staranniejszą, zwłaszcza pod względem stylistycznym. Kilka ciekawych i zdaje się oryginalnych ustępów ratuje Chlebowskiego w naszych oczach jako pisarza. Nie zmienia to jednak faktu, że popełnił plagiat²⁶.

W antyku znane było zarówno zjawisko, jak i pojęcie kradzieży literackiej (*plagium litterarium*), którą potępiano. Również niektóre praktyki Chlebowskiego napiętnowano już za życia pisarza. Land ocenił jednak *Krwawą ofiarę*, stosując wobec niej znacznie ostrzejsze kryteria, które wynikają z rozumienia tej praktyki w duchu założeń programowych romantyzmu²⁷. Literaci i zarazem teoretycy tego okresu uznawali, jak wiadomo, za wartościową jedynie twórczość noszącą znamiona oryginalności. Za plagiat uważali wszystko to, co nie mieściło się w tych ramach, postrzegając jako literaturę nieoryginalną także te dokonania twórców dawniejszych, jakie powstały z zastosowaniem techniki imitacyjnej²⁸. Stwierdzić należy, że trafnie wskazane i opisane przez Landa działania Chlebowskiego pozwoliły stworzyć poecie za pomocą zabiegów imitacyjnych nowy utwór wykorzystujący w warstwie elokucyjnej dzieło Roźniatowskiego. Analogicznie postąpił też Jan Karol Dachnowski, w nowej redakcji *Historii o chwalebnyim Zmartwychwstaniu Pańskim* Mikołaja z Wilkowiecka.

²⁶ E. Land, *Z dziejów plagiatu u polskich rymotwórców duchownych XVII wieku*, „*Silva Rerum*” 1925, lipiec–wrzesień, s. 93; zob. też J. S. Gruchała, *W przedśmionkach słowieńskiej Kalliopy. Próby epickie przed „Gofredem”*, [w:] *Świt i zmierzch baroku*, red. M. Hanusiewicz, J. Dąbkowska i A. Karpiński, Lublin 2002, s. 135. Zjawisko dostrzeżone przez Landa wymaga ponownego oglądu, zaś sąd weryfikacji, co postulowałem w pracy *Marcin Paszkowski — poeta okolicznościowy i moralista...* (s. 580) analizując działania Paszkowskiego, który w *Dyalogu albo Rozmowie...* również wykorzystał jako tworzywo elokucyjne *Pamiętkę* Roźniatowskiego, spotykając się z tym samym zarzutem Landa.

²⁷ Zob. A. Mickiewicz, *O poezji romantycznej*, [w:] *Idee programowe romantyków polskich. Antologia*, oprac. A. Kowalczykowa, Wrocław 1991, BN I 261, s. 39–40.

²⁸ Szerzej na temat renesansowego rozumienia oryginalności B. Otwinowska, *Imitacja. Zarys problematyki i ewolucja pojęcia*, [w:] *Problemy literatury staropolskiej*, ser. 2, red. J. Pelc, Wrocław 1973, s. 381–458; T. Michałowska, *Poetyka i poezja. Studia i szkice staropolskie*, Warszawa 1982; E. Sarnowska-Temeriusz, *Przeszłość poetyki. Od Platona do Giambattisty Vica*, Warszawa 1995; A. Fulińska, *Naśladowanie i twórczość. Renesansowe teorie imitacji, emulacji i przekładu*, Wrocław 2000; A. Sitkova, *O pisarstwie Józefa Wereszczyńskiego. Wybrane problemy*, Katowice 2006; M. Kuran, *Marcin Paszkowski — poeta okolicznościowy i moralista...*, s. 513–618.

Wyłapujący przypadki nieoryginalnych pism staropolskich Stanisław Bodniak, dysponując egzemplarzem utworu, potwierdził przypuszczenie Brücknera, że *Wizerunek wiecznej sławy Sauromatów starych* jest utworem Paszkowskiego nie zaś Chlebowskiego²⁹.

Nieco nowych informacji znajdujemy w haśle Tadeusza Mikulskiego z *Polskiego słownika biograficznego*. Badacz w oparciu o herbarze ustalił, że Chlebowski pochodził ze szlachty mazowieckiej zamieszkującej ziemię dobrzyńską i warszawską, że był związany z Łowiczem być może jako urzędnik arcybiskupi, zaś później, w roku 1608, przeniósł się do Krakowa. Mikulski słusznie uznał Chlebowskiego za zawodowego literata poszukującego wsparcia możnych, m.in. Anny Wazówny, Anny Radziwiłłowej, Stanisława Żółkiewskiego, Łukasza Drewny („»burmistrza powietrzego« Warszawy”), przypisującego jeden utwór kilku osobom, tworzącego warianty tytułowe swoich pism. Postrzegał go jako poetę regalistycznego, wspierającego obóz królewski podczas rokoszu Zebrzydowskiego, zainteresowanego tematyką i sprawami tureckimi, historią Imperium Osmańskiego i piszącego pobudki antytureckie. Obok tego dostrzegł Mikulski zainteresowanie tematyką religijną oraz okolicznościową rodzinną i miejską (relacja o pożarze Jarosławia). Uznawszy go za plagiatora stwierdził, że proces rozpoznawania źródeł nie jest zamknięty. Wśród wówczas dostrzeżonych widział Mikulski Kochanowskiego, Strykowskiego, Warszewickiego, Paprockiego, Klonowica, Paszkowskiego i Roźniatowskiego. Zauważył też adaptowanie własnych listów dedykacyjnych dla różnych osób (np. „zmieniając rodzaj żeński na męski”). Potwierdził też badacz opinię poprzedników, zauważając:

W plagiatach swych i parafrazach dowiódł Chlebowski dużej zręczności literackiej, jest też niewątpliwie najciekawszym i zawodowym „łowiczem” w grupie przygodnych plagiatorów w. XVII³⁰.

Wypowiedź Mikulskiego to ostatnia próba całościowego spojrzenia na dokonania Chlebowskiego. Na tle prac wcześniejszych, obok może starszej o około 90 lat analizy Maciejowskiego, jest to charakterystyka w miarę pełna i na poziomie ogólnym wyczerpująca, znajdująca oparcie w badaniach, których wyniki zostały podane w dawnych historiach literatury, hasłach encyklopedycznych, studiach i przyczynkach.

Nazwisko Chlebowskiego od tego czasu pojawia się w opracowaniach szczegółowych poświęconych literaturze okolicznościowej politycznej i z kręgu rodzinnego, ale także religijnej. O Chlebowskim pamiętali później głównie historycy i literaturoznawcy. W dalszych latach badania nad pismami poety koncentrowały się wokół szczegółowych kręgów tematycznych, jak rokosz Zebrzydowskie-

²⁹ S. Bodniak, *Z dziejów plagiatu w literaturze polskiej XVII wieku*, „Ruch Literacki” 1928, nr 9, s. 270.

³⁰ T. Mikulski, *Chlebowski Wawrzyniec*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 3, Kraków 1937, s. 296–297.

go, stosunki polityczne i wojny z Wielkim Księstwem Moskiewskim, z Imperium Otomańskim, literatura funeralna, opisy klęsk żywiołowych i najazdów tatarskich oraz piśmiennictwo religijne (hagiograficzne).

Rokosz Zebrzydowskiego — *Lament żaloszny Korony Polskiej*

Dużym zainteresowaniem badaczy cieszył się *Lament żaloszny Korony Polskiej*, wydobyty z rękopisu i wydany przez Jana Czubka w 1916 roku³¹. Omówił go Juliusz Nowak-Dłużewski, potwierdzając aprobatywną opinię Brücknera. Badacz powiązał *Lament* z bitwą pod Guzowem. Słusznie dostrzegł znaczenie zastosowania retorycznej prozopopei — w postaci upersonifikowanej Korony Polskiej, zdaniem uczonego, wprowadzonej umiejętnie i samodzielnie. Nowak-Dłużewski docenił jasność i ład wywodu, sprawne skonstruowanie wykazu dobrodziejstw (przypominającego w sferze techniki twórczej pieśń *Czego chcesz od nas, Panie* Jana Kochanowskiego), jakie otrzymała Korona Polska, dostrzegł słowa karcące koronnych synów i króla, narzekał na stosowanie powszechnie znanej topiki (przykład niewoli Węgrów) w tym także antycznej, mitologicznej i historycznej, liczne skargi dawnych władców różnych państw, które utraciły wolność³².

Nazwisko Chlebowskiego pojawia się też w pracach historyków pokazujących w dawnym piśmiennictwie los Węgier zajętych przez Turków jako przestrożę dla Rzeczypospolitej. Również poeta bowiem szukał w tym przykładzie impulsu dla działań mających udoskonalić ustrój szlacheckiego państwa. Zarówno Józef Leszczyński, jak i Janusz Tazbir powołują się na *Lament żaloszny Korony Polskiej*³³.

Nowatorską interpretację *Lamentu* zaproponował Stefan Herman. Przedstawiwszy strukturę utworu, w którym, jak zauważył, „zapowiadany w tytule lament zajmuje niewiele miejsca”, uznał go uczony za „konstrukcję nową, heterogenną”. Chlebowski miał go napisać nie przejmując się względami artystycznymi, bowiem ważniejsze od nich były idee, które przekazywał utwór. Szczególne znaczenie przypisał też Herman „żywiłowi epickiemu” wprowadzonemu za sprawą obecności planu ziemskiego i niebiańskiego. Akcja utworu toczy się bowiem przed tronem Boga w niebie. Przybywające tam boginie-państwa, uoso-

³¹ W. Chlebowski, *Lament żaloszny Korony Polskiej*, [w:] *Pisma polityczne z czasów rokoszu Zebrzydowskiego 1606–1608*, t. 1: *Poezja rokoszowa*, wyd. J. Czubek, Kraków 1916, s. 256–271.

³² J. Nowak-Dłużewski, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Zygmunt III*, Warszawa 1971, s. 155–156.

³³ J. Leszczyński, *The Part Played by the Countries of the Crown of St. Wenceslaus and by Hungary in the Freedom Ideology of the Polish Gentry (1572–1648)*, „Europe Centrals Atque Orientalis. Studia Historica” [online], vol. 2: 1975, dostęp: 21 sierpnia 2014, dostępne: <http://digilib.phil.muni.cz/bitstream/handle/11222.digilib/121262/SpisyFF_203-1975-1_4.pdf>, s. 51; J. Tazbir, *Węgry jako symbol i przestroga w literaturze staropolskiej*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 36: 1991, s. 152.

bienia upadłych monarchii, przypominają ludzi, bowiem podobnie jak oni, „po różnym okresie życia giną i powracają do Stwórcy”. Ta wizualizacja-egzemplum służyć miała uprzytomnieniu rokoszanom i innowiercom, w jaki sposób działa machina świata (boginie-państwa przekonują, że upadły z powodu niezgody domowej, zaś Asyria z powodu rabunku skarbów ze świątyni w Jerozolimie — ma to być aluzja i ostrzeżenie dla ruchu reformacyjnego). Badacz uznał, że właściwa część lamentacyjna jest niespójna, bowiem wymieszane w niej zostały „oskarżenia, egzemplia, pobudki i napomnienia”³⁴.

Omawiając utwór 10 lat później Teresa Banasiowa zwróciła uwagę na jego skomplikowaną budowę. Podobnie jak Herman zauważyła, że utwór nie w całości jest lamentem, bowiem otwiera go umieszczona po apostrofie do ojczyzny relacja epicka o spotkaniu bogiń — przedstawicielki różnych państw — przed Bogiem chrześcijańskim. Badaczka dostrzegła, iż działania narratora mają na celu teatralizację akcji. W relacjach bogiń mitologia i historia, w tym opowieści genealogiczne, mieszają się. Banasiowa omówiła bliżej monolog Sarmacji, która skontrastowała dawną świetność i współczesną siedemnastowiecznym odbiorcom terażniejszość, by obudzić w nich ducha obywatelskiego, także pod wpływem obrazów cierpień ludności porwanej do niewoli. Zdaniem badaczki, Chlebowski w monologu Sarmacji przechodzi od trzeźwych argumentów do liryzmu i dalej do moralizowania oraz ostatecznie napiętnowania rokoszan i innowierców. Całość dopełniać mają hymn na cześć Boga i modlitwa. Banasiowa dostrzegła heterogeniczność genologiczną *Lamentu żałosnego*, w którym poszczególne części powiązać można z różnymi gatunkami: modlitwą, hymnem, satyrą i różnymi odmianami lamentu. Adresując lamentacje do szlachty, Chlebowski skierował w jej stronę ostrze swej satyry³⁵.

Wspominany także przez dawniejszych badaczy fragment prezentujący upadek monarchii to, zdaniem Tomasza Ślęczki, „[...] echo znajomości idei *translatio imperii*”. Wrocławski uczony ograniczył omówienie wyłącznie do królestwa macedońskiego, poświęcił bowiem swoją pracę obrazowi Aleksandra Wielkiego w literaturze staropolskiej³⁶.

Lament Chlebowskiego cytowany jest także przez Hansa-Jürgena Bömelburga, badacza z kręgu niemieckojęzycznego piszącego o polskiej literaturze

³⁴ S. Herman, *Żywa postać Rzeczypospolitej. Studium z literatury staropolskiej XVI i pierwszej połowy XVII wieku*, Zielona Góra 1985, s. 122–124; analizując wyobrażenia Rzeczypospolitej w pismach różnych poetów, zauważył badacz, że Chlebowskiemu jawi się ona jako „szczęśliwa matka dumna ze swojej urody i bogactwa”. Tenże, *Wojna i żołnierz w okresie kontrreformacji (do roku 1648). Szkice z dziejów literatury polskiej i obcej*, Zielona Góra 1983, s. 136.

³⁵ T. Banasiowa, *Tren polityczny i funeralny w poezji polskiej lat 1580–1630*, Katowice 1997, s. 48–49.

³⁶ T. Ślęczka, *Aleksander Macedoński w literaturze staropolskiej*, Wrocław 2003, „Acta Universitatis Wratislaviensis” nr 2513, s. 178–179.

okolicznościowej, który postrzega Chlebowskiego jako plagiatora — w kontekście *Wolności prawdziwej Korony Polskiej* i *Wolności Złotej Korony Polskiej* i jako poetę okresu rokoshu w przypadku *Lamentu żalosego Korony Polskiej*³⁷.

Stosunki polityczne z Wielkim Księstwem Moskiewskim

Tryumf radosny to utwór upamiętniający powrót Zygmunta III Wazy spod Smoleńska. Omawiając ową wypowiedź Nowak-Dłużewski dostrzegł, iż poeta nie wychwalał króla, ale dowódców wyprawy, szczególnie podkreślając dokonania osób pochodzących z terenów Rusi, które należały do Wielkiego Księstwa Litewskiego, natomiast Polacy z Korony zostali uwzględnieni tylko dwaj: Strus i szczególnie zasłużony Bartłomiej Nowodworski³⁸. Z kolei Roman Krzywy, charakteryzując utwór w kontekście recepcji poematów sylwicznych Jana Kochanowskiego, uznał go za realizację epickiej odmiany epinicionu, w którym nie ma praktycznie głównego bohatera (choć za zwycięzcę uznawany jest Zygmunt III Waza), bowiem sukces militarny jest dziełem zbiorowym. Przebieg oblężenia nie został, według Krzywego, pokazany jako sekwencja zdarzeń, lecz poprzez wymienienie nazwisk osób kluczowych dla ich biegu³⁹.

Dokonując przeglądu relacji o zdobyciu Smoleńska w 1611 roku w kontekście rozwoju ich form komunikacyjnych i proponując wskazanie sześciu „etapów kształtowania się relacji wojennej”, uwzględniłem *Tryumf radosny* Chlebowskiego na etapie 4 prezentującym tryumfy. Na tle innych utworów należących do tego etapu w tekście Chlebowskiego uwidacznia się większy nacisk na przebieg zdarzeń. Poeta zwiększył też liczbę osób wymienionych z nazwiska, chcąc podkreślić wartość wysiłku całego korpusu dowódczego. W związku z tym na znaczeniu straciło nieco wysadzenie murów przez Nowodworskiego⁴⁰.

³⁷ Hans-Jürgen Bömelburg, *Frühneuzeitliche Nationen im östlichen Europa. Das polnische Geschichtsdenken und die Reichweite einer humanistischen Nationalgeschichte (1500–1700)*, Wiesbaden 2006, [online] dostęp: 20 sierpnia 2014, dostępny: <[³⁸ J. Nowak-Dłużewski, *dz. cyt.*, s. 219. Zob. też: *Echa literackie wojny smoleńskiej \(1609–1611\) na tle okolicznościowej twórczości początków XVII wieku*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Powstańców Śląskich w Opolu” 1975, ser. A: „Filologia Polska” 13, s. 194.](http://books.google.pl/books?id=P--yU9kOIJ8C&pg=PA543&lpg=PA543&dq=%22chlebowski+wawrzyniec%22&source=bl&ots=lszh_4wlpH&sig=pkejvpOymKwLykUlkyeGajFevk&hl=pl&sa=X&ei=8330U>, s. 168, 353.</p></div><div data-bbox=)

³⁹ R. Krzywy, *Sztuka wyborów i dar inwencji. Studium o strukturze gatunkowej poematów Jana Kochanowskiego*, Warszawa 2008, s. 224–225.

⁴⁰ M. Kuran, *Relacje o zdobyciu Smoleńska w 1611 roku — konwencje literackie i funkcje komunikacyjne* *dz. cyt.*, s. 62, 64, 71 (przekł. na rosyjski *Реляции о взятии Смоленска в 1611 году*, tłum. Z. Garkusza, „Край Смоленский” 2013, nr 12, s. 11–20). Zob. też tenże, *Marcin Paszkowski — poeta okolicznościowy i moralista...*, s. 179.

Piśmiennictwo hagiograficzne

O Chlebowskim jako o hagiografie pisał Ulewicz w studium przybliżającym miejsce świętego Stanisława w kulturze polskiej dawnych wieków. Odnotował wśród wielu innych prób poetyckich żywot świętego wydany w roku 1626, stwierdzając, że został opowiedziany „mechanicznie wierszem na 10 kartach”⁴¹. Ponieważ był Chlebowski autorem *Żywotu i męczeństwa wielkiego sługi i wyznawce Chrystusowego Stanisława św. biskupa krakowskiego...* (Kraków 1626), doczekał się hasła osobowego w kompendium *Staropolskie piśmiennictwo hagiograficzne* — to najnowsza próba ujęcia jego biografii⁴².

Stosunki polityczne z Persją

Czarna legenda Chlebowskiego jako plagiatora znajduje odbicie także w opracowaniu na temat literatury traktującej o obrazie Cesarstwa Otomańskiego w piśmiennictwie staropolskim. Turkolog, Bogdan Baranowski, uznał relacje o dziejach państwa osmańskiego za nieoryginalne merytorycznie „wierszowane pseudohistorie” powtarzające znane już hasła antytureckie m.in. Strykowskiego i Warszewickiego⁴³. Trafnie ocenił też *Trąbę pobudki ziemie perskiej*. Dostrzegł jej pozorny związek z problematyką perską, praktyczne prześlizgnięcie się nad stosunkami Rzeczypospolitej z państwem szachów. Dopowiedzieć należy, iż powody są oczywiste: wtórność tekstu Chlebowskiego i, jak rzecz widzi Baranowski, geneza *Trąby*, która przynależy do ówczesnych pism antytureckich⁴⁴.

Kompilacyjnego charakteru *Trąby pobudki ziemie perskiej* zdawał się nie dostrzegać Nowak-Dłużewski, który zauważywszy związek refrenicznego apelu z *Pożarem* Klonowica, podejrzewał, co prawda, niesamodzielną poety, jednak niesłusznie uznał, że źródłem jest *Ekscytarz Wereszczyńskiego*. Nie dostrzegł natomiast powiązań z antyturecką twórczością Strykowskiego. Według badacza, utwór tworzy „argumentacyjnie i rzeczowo składankę topiczną”. Chlebowski zakwestionował stabilność i bezpieczeństwo krajów położonych z dala od państwa osmańskiego, od którego dzieli je nawet morze, podważać miał wiarygodność deklaracji sułtańskich utrwalonych w umowach międzynarodowych. Badacz uważał, że utwór jest ściśle okolicznościowy i podporządkowany został potrzebom

⁴¹ T. Ulewicz, *Św. Stanisław ze Szczepanowa w kulturze umysłowo-literackiej dawnej Polski*, „Analecta Cracoviensia” 1979, s. 481–482, przekł. T. J. Bałukówna i przedruk w: *S. Stanislaus of Szczepanów in Old Polish Literature and Culture*, „Aevum” [online], dostęp: 19 sierpnia 2014, dostępny <<http://www.jstor.org/discover/10.2307/20857271?uid=3738840&uid=2134&uid=381682641&uid=2&uid=70&uid=3&uid=381682631&uid=60&sid=21104062863651>>, t. 54: 1980, cz. 2, s. 287–314.

⁴² *Chlebowski Wawrzyniec*, [w:] A. Witkowska, J. Nastalska, *Staropolskie piśmiennictwo hagiograficzne*, t. 1, Lublin 2007, s. 42–43.

⁴³ B. Baranowski, *Znajomość Wschodu w dawnej Polsce do XVIII wieku*, Łódź 1950, s. 161–162.

⁴⁴ Tamże, s. 207–208.

chwili⁴⁵. Na obecność w nim „[...] zbioru figur służących obrazowaniu mesjańskiej wykładni profetycznych wersetów Daniela” oraz pojawienie się zwrotu „Jagielłowe plemię” zwrócił uwagę Bogusław Pfeiffer, badacz twórczości innego poety okolicznościowego z tamtych czasów, Jana Jurkowskiego⁴⁶.

Elementami prognostyku w pismach Chlebowskiego o problematyce antytureckiej zajął się Jerzy Krocak. Ogólnikowo zasygnalizowane objawianie przyszłości znalazł w *Trąbie pobudki ziemie perskiej*. Badacz zacytował początkowych 6 wersów utworu, z nich też zaczerpnął frazę inicjującą tytuł jego pracy: „Jeśli mię wieźdźba prawdziwa uwodzi” (*Trąba pobudki*, w. 4). Za wróżbne uznał Krocak powtarzane jako refren słowa zaczerpnięte przez Chlebowskiego z *Pożaru Klonowica* („Zguba już idzie tureckiej stolicy”). Nawiązują one do biblijnej zapowiedzi upadku Jerycha. Sam zaś autor *Flisu* sugerował w dalszej części tytułu, że jego utwór zawiera „wrózkę o upadku mocy tureckiej” — dlatego też, zdaniem badacza, sięgnięcie przez Chlebowskiego do *Pożaru Klonowica* jest zasadne. Dodatkowo, jak stwierdził Krocak, obudowane zostało nawiązaniem „do tradycji Pytii”⁴⁷.

W omówieniu *Rozmowy Kozaka Zaporoskiego z Perskim Gońcem* Paszkowskiego zauważyłem, nawiązawszy do *Trąby pobudki ziemie perskiej*, że Chlebowski był przekonany, iż Polaków i Persów łączy wspólna wiara. Stwierdziłem też, że kompilacyjność *Trąby* skutkuje brakiem konkretów w opisie związków Rzeczypospolitej z Persją. Choć bowiem Chlebowski czerpał z *Pobudki* Strykowskiego wchodzącej w skład *Gońca cnoty*, to jednak nie mógł z niej pozyskać informacji na temat stosunków panujących w Turcji, ponieważ *Goniec cnoty* jest wypowiedzią anty moskiewską. Podążając za swym źródłem poeta nie wprowadził do *Trąby* informacji pozwalających stwierdzić, że posiada dane potwierdzające jego rozeznanie w sprawach preskich. Mimo to *Trąba* mogła stanowić wyprzedzające wsparcie dla inicjatywy stworzenia koalicji antytureckiej, jaką podjął w 1609 roku szach perski Abbas I, przysyłając m.in. do Krakowa swego posła Roberta Sherleya⁴⁸.

Utwory o dziejach Imperium Osmańskiego

Omawiając łącznie *Wolność prawdziwą Korony Polskiej* (1608) i *Wolność złątką Korony Polskiej* (1611) przedstawił Nowak-Dłużewski dość szczegółową analizę wzajemnych relacji między utworami, jak też imitacyjno-kompilatorskich zabiegów poety obejmujących *O wolności Korony Polskiej* Strykowskiego oraz

⁴⁵ J. Nowak-Dłużewski, *dz. cyt.*, s. 243.

⁴⁶ B. Pfeiffer, *Alegoria między pochwałą a naganą. Twórczość Jana Jurkowskiego (1580–1635)*, Wrocław 1995, s. 115.

⁴⁷ J. Krocak, „Jeśli mię wieźdźba prawdziwa uwodzi...”. *Prognostyki i znaki cudowne w polskiej literaturze barokowej*, Wrocław 2006, s. 77–79.

⁴⁸ M. Kuran, *Marcin Paszkowski — poeta okolicznościowy i moralista...*, s. 235.

w znacznie mniejszym stopniu *Ekscytarz* Wereszczyńskiego. Analiza objęła zmiany w strukturze przekazu (Chlebowski wprowadził podział na cztery części), dokonane w warstwie słownej oraz merytoryczne. Badacz, dążąc do konkluzji, następująco ocenił zabiegi Chlebowskiego:

W ten sposób powstaje osobliwa mieszanka literacka, jakich w takim kształcie nie oglądamy w innych okresach naszej literatury. [...] Nie znaczy to, by należało Chlebowskiego zdyskwalifikować jako poetę, uznając za integralnego bezczelnego plagiatora. Zdobywa się w swej liryce na samodzielne wystąpienia literackie⁴⁹.

Analizując dalej *Historję i wywód narodu cesarzów tureckich* z 1609 roku, zauważył badacz dwudzielność tej pracy. Pominąwszy część pierwszą, kronikarską, poświęcił uwagę *Apostrofie albo przestrodze* adresowanej do władców chrześcijańskich, przybliżył passus skierowany do Polaków, którzy mieli zagubić ducha rycerskości oraz żałować środków na obronę ojczyzny. Tu też Nowak-Dłużewski dostrzegł przejście części tekstu z *Wolności prawdziwej*⁵⁰. Według badacza, ze wspomnianego tekstu miał też korzystać Paszkowski w *Wizerunku*⁵¹. Wydaje się jednak, że obaj kompilatorzy sięgali niezależnie do wspólnego źródła. Kompleksową charakterystyką objął także Nowak-Dłużewski inne utwory Chlebowskiego o tematyce antytureckiej, jak *Posła nowego na sejm walny warszawski roku Pańskiego 1616* oraz *Krwawego Marsa narodu otomańskiego*. Pierwszy z tekstów ocenił bardzo wysoko z uwagi na „[...] przedmiotowość materii przedstawionej [i] pogłębienie rzeczowego stosunku autora do wypadków politycznych [...]”⁵². Dotyczy on bowiem sejmu poprzedzającego wydarzenia w Mołdawii, wskutek których Turcy usunęli z tronu dynastię Mohiłów. Utwór jako informujący o bieżących zdarzeniach ma charakter dziennikarski, przez co zbliża się do konwencji nowin. Funkcję tę spełniają *Nowiny* dołączone do *Posła nowego*. Badacz omówił budowę utworu. W *Dumie o wtargnięciu tatarskim do Podola* Chlebowski wymienił bolączki trawiące Rzeczpospolitą, pochwalił hetmana Stanisława Żółkiewskiego, narzekał na zbyt młody wiek senatorów i wiążący się z tym brak doświadczenia, krytykował miał poeta mieszczan i Żydów. Zdaniem badacza, żywsze zaangażowanie emocjonalne w opisywane sprawy wynika z mniejszego dystansu uczuciowego i czasowego dzielącego Chlebowskiego od zdarzeń budzących jego autentyczne zainteresowanie. *Duma* należąca do *Posła nowego* utrzymana jest w konwencji pieśni dziadowskiej, celowo archaizowana. Badacz zacytował z *Dumy* fragment z obrazem Tatarów powracających z Podola z łupem. Choć korzystał Chlebowski z utartej topiki, potrafił stworzyć utwór wartościowy artystycznie⁵³.

⁴⁹ J. Nowak-Dłużewski, *dz. cyt.*, s. 246.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Tamże, s. 250.

⁵² Tamże, s. 255.

⁵³ Tamże, s. 258.

Omawiając drugi z utworów Nowak-Dłużewski skoncentrował się znowu na zagadnieniu jego oryginalności. Uznał, że:

Krwawy Mars to również składanka tradycyjnych motywów z polskiej antytureckiej poezji, w gruncie rzeczy tylko popis erudycji o względnej wartości rzeczowej i jeszcze względniejszej — literackiej⁵⁴.

Podążając za uwagami Maciejowskiego, jak też pod wpływem notatki na egzemplarzu utworu z Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, Nowak-Dłużewski zauważył zależność *Krwawego Marsa* od *O wolności Korony Polskiej* Strykowskiego oraz twórczości Wereszczyńskiego, który też podąża śladem pisarza urodzonego w Strykowie. Badacz zidentyfikował m.in. „topiczny” obraz wskazywania wodza przez dziecko wybierające strzałę, prorocstwo upadku Cesarstwa Otomańskiego za sprawą pana z północy. Nowak-Dłużewski uznał utwór za w znacznej mierze kompilacyjny. Cenił jednak Chlebowskiego za nakreślenie obrazu ówczesnego życia politycznego przejawiającego się wprowadzeniem wykazu poległych⁵⁵.

Zestawiając z sobą egzemplarze *Wolności złotej*, Nowak-Dłużewski dostrzegł, iż została ona przypisana aż trzem adresatom, wśród nich senatowi gdańskiemu. Badacz odnalazł nieznaną wcześniej szczegół biograficzny, że był Chlebowski na usługach Gdańska. Tak zinterpretował słowa: „vester ego famulus quondam”⁵⁶.

Dostrzegając ideowy związek między *Pobudką* Józefa Wereszczyńskiego a *Chronologią* Chlebowskiego Janusz Tazbir zauważył, że w obu pismach głoszona jest „idea sojuszu narodów europejskich” przeciw państwu osmańskiemu⁵⁷. W *Chronologii o wywodzie narodu cesarzów tureckich* Renata Ryba rozpoznała, podobnie jak i w *Ukrainie od Tatar utrapionej* Paszkowskiego, obraz „gnania” i „pędzenia” wziętych w jasyr mieszkańców Podola, postrzeganych od tej chwili jako towar⁵⁸.

Kroczak znalazł w tytule *Historii i wyvodu* zapowiedź części utworu zawierającej wróżbę: „na koniec upadek ich i wyniszczenie od chrześcijan przez Pana Północnego”. W znanym mu egzemplarzu nie odnalazł szerszego rozwinięcia tej zapowiedzi, podobnie brakuje jej w będącej w dużej mierze przedrukiem *Chronologii o wywodzie narodu cesarzów tureckich*. Tak samo rzecz się ma w *Krwawym Marsie* powtarzającym obecną we wcześniejszych przekazach

⁵⁴ Tamże, s. 259.

⁵⁵ Tamże, s. 258–260.

⁵⁶ Tamże, s. 407.

⁵⁷ J. Tazbir, *Rzeczpospolita i świat. Studia z dziejów kultury XVII wieku*, Wrocław 1971, s. 72–73.

⁵⁸ R. Ryba, *Wyzwalanie z jasyru jako przedmiot rozważań w epice drugiej połowy XVI i XVII wieku (Wybrane zagadnienia)*, [w:] *Wojny, bitwy i potyczki w kulturze staropolskiej*, red. W. Pawlak i M. Piskała, Warszawa 2011, Studia Staropolskie. Series Nova, t. 30 (86), s. 252.

relację o prorocztwie Sulejmana na temat pokonania Imperium Otomańskiego przez „pana północnego” i wiążącego się z tym sułtańskiego zakazu wszczynania wojny z Rzeczpospolitą. Podobny wątek odnalazł badacz w dodatku do *Królów i cesarzów tureckich dzieł abo spraw... zatytułowanym Prognosticon o upadku ich monarchiej przez Pana Północnego*. Ów *Prognosticon*, jak słusznie zauważył Kroczak, Chlebowski przejął jako gotową już składkę drukarską z *Minerwy Paszkowskiego*⁵⁹.

Analizując wykaz władców cesarstwa otomańskiego w *Historji* i powtórzony potem w *Chronologii* Chlebowskiego ustaliłem, że poeta w obu przypadkach skończył owo zestawienie na Amuracie synu Selima, czyli na Muradzie III (panował w latach 1574–1595), zaś ostatnią datą roczną był 1569 rok. Zatem autor nie przedstawił w obu przypadkach dziejów tureckich „do dnia dzisiejszego”⁶⁰. Omawiając przypisania Paszkowskiego na tle dedykacji innych autorów stwierdziłem, że Chlebowski ofiarowywał utwory magnatom, choć nie dominują oni w kręgu jego adresatów. Natomiast natrafiłem na egzemplarz *Krwawego Marsa*, w którym pozostawiono w nagłówku listu dedykacyjnego puste miejsca na nazwisko adresata⁶¹.

Pochodną rozważań na temat imitacji i kompilacji u Paszkowskiego stały się uwagi o tych zjawiskach u Chlebowskiego. Formułując propozycję rozstrzygnięcia sporu o prawo do autorstwa w oparciu o analizę deklaracji poety stwierdziłem:

Nie jest [plagiatem — przyp. M.K.] *Historja i wywód narodu cesarzów tureckich...* z 1609 roku, bowiem na karcie tytułowej czytamy: „Wydana przez Wawrzyńca Chlebowskiego”, a więc nie podał się za autora. Podobnie nie jest plagiatem *Trąba pobudki ziemie perskiej* z 1608, choć została zbudowana z *Pobudki* Strykowskiego, wchodzącej w skład *Gońca cnoty*, ponieważ Chlebowski wprowadził samodzielną segmentację tekstu zmieniającą sens całości. Natomiast *Historję i wywód narodu cesarzów tureckich* z roku 1609 „wydaną przez Wawrzyńca Chlebowskiego” wydawca powtórzył bez większych zmian w *Chronologii o wywodzie narodu cesarzów tureckich*, deklarując już: „przez Wawrzyńca Chlebowskiego krotko opisana” z 1619 roku. Tymczasem Chlebowski w obu przypadkach powiełał ostatni rozdział *O wolności Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego* M. Strykowskiego pt. *Królów i cesarzów tureckich postęпки i żywoty* (Kraków 1587, k. 30v–43). Zatem *Chronologię o wywodzie narodu cesarzów tureckich* bez wątplenia uznamy za plagiatorską.⁶²

Uważam bowiem, że:

Techniki twórczej Paszkowskiego nie można więc uznać za plagiatorską. W rozumieniu jego metody pisarskiej (stosowanej także przez wielu ówczesnych autorów, w tym w innych

⁵⁹ J. Kroczak, *dz. cyt.*, s. 83; M. Kuran, *Marcin Paszkowski — poeta okolicznościowy i moralista...*, s. 204–207.

⁶⁰ M. Kuran, *Marcin Paszkowski — poeta okolicznościowy i moralista...*, s. 277.

⁶¹ Tamże, s. 538.

⁶² Tamże, s. 545–546.

utworach przez Chlebowskiego) w kontekście oryginalności znajdują zastosowanie pojęcia: imitacja, kompilacja i częściowo także centon. Stanowią one klucz do ustalenia i zrozumienia źródeł oraz przyczyn wyboru technik naśladowczych⁶³.

Choć Paszkowski skarżył się na zabiegi plagiatorskie Chlebowskiego, jednak jako dowód uznania dla *Minerwy* i stanowiącej jej część *Apostrophe* i *Praktyki* uznać należy włączenie tych części do *Królów i cesarzów tureckich dzieł abo spraw*⁶⁴, na co zwrócił już uwagę Krocak. Dobrej wzajemnej znajomości tekstów Paszkowskiego i Chlebowskiego dowodzą zapożyczenia, z jakimi spotykamy się w *Wizerunku* tego pierwszego, który rok później wyszedł drukiem pod nazwiskiem drugiego⁶⁵. Wśród zapożyczonych z *Wenecyi* Warszewickiego znalazł się fragment, po który sięgał też Chlebowski w *Historyi i wywodzie* oraz powtórnice w *Chronologii o wywodzie*. Podejmując sugestie Nowaka-Dłużewskiego, podaję jako przykłady miejsca, w których Paszkowski korzystał w *Wizerunku z Wolności złotej* i *Wolności prawdziwej*. Dwukierunkowości tych relacji dowodzi zaczerpnięcie z kolei przez Chlebowskiego fragmentu z *Wizerunku do Krwawego Marsa*⁶⁶. W tej ostatniej pracy znajdują się też frazy, które pojawiły się u Paszkowskiego w *Bitwach znamienitych*, *Dziejach tureckich* i *Rozmowie Kozaka Zaporoskiego z Perskim Gońcem*, mające wspólne źródło z zapożyczeniami Chlebowskiego najprawdopodobniej u Strykowskiego w *O wolności Korony polskiej*⁶⁷.

Obrazy klęsk żywiołowych i najazdów tatarskich

Przedmiotem badań stał się także nakreślony przez Chlebowskiego opis pożaru Jarosławia w 1625 roku. Jako świadectwo klęski żywiołowej, która dotknęła miasto, znajdujemy cytaty z *Lamentu żalosego na straszliwy pożar miasta Jarosławia...* na stronie internetowej „Jaroslaw.pl Oficjalny Serwis Urzędu Miasta”. Twórczość okolicznościowa upamiętniająca wydarzenia z dziejów budzi zatem pewne zainteresowanie także wśród regionalistów⁶⁸. Krótki cytat mówi o znacznej skali pożogi, jaka dotknęła miasto, spustoszeniu, którego dokonał żywioł w zabudowie: „Domy jak dwory pyszne z ziemią się zrównały”⁶⁹.

⁶³ Tamże, s. 546.

⁶⁴ Tamże, s. 559, 570.

⁶⁵ Zjawisko to było wspominane w literaturze przedmiotu już wielokrotnie w przywołanych dotąd pracach.

⁶⁶ M. Kuran, *Marcin Paszkowski — poeta okolicznościowy i moralista...*, s. 601–603.

⁶⁷ Tamże, s. 609.

⁶⁸ *Stare miasto w Jarosławiu* (1). *Ciekawostki z rozwoju historycznego* [online] oprac. Z. Zięba, „Biuletyn Informacyjny” 1999, nr 4 (76) kwiecień, dostęp: 20 sierpnia 2014, dostępny: <http://www.jaroslaw.pl/biuletyn/id75_9_12,Strona-9.html?print=1>. Autor powołał się na pracę M. Dayczak, *Kamienica mieszczkańska w Jarosławiu*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1956, s. 33.

⁶⁹ W. Chlebowski, *Lament żalosey na straszliwy pożar sławnego miasta Jarosławia...*, Kraków 1625, k. A₃.

Nowak-Dłużewski, oceniając utwór na tle innych tekstów upamiętniających to zdarzenie, uznał za godne pochwały pokazanie dramatycznych losów ludzi, którzy próbowali ratować życie i dobytek z ognia; badacz dostrzegł pochwałę miasta. Za niepotrzebne uważał wszelkie analogie ze znanymi z literatury antycznej opisami miast zniszczonych przez ogień oraz obraz najazdu tatarskiego⁷⁰. Zdaniem z kolei Teresy Banasiowej, *Lament żaloszny* zawiera części tematyczne (choć bardziej rozbudowane), takie jak inne utwory traktujące o pożarach miast (*Pożar wileński* Jana Krajewskiego). Badaczka zdaje się sugerować, iż porównanie Jarosławia i Troi oraz innych antycznych miast ma spotęgować grozę i niesamowitość sytuacji. Z kolei nawiązania biblijne „służą celom dydaktycznym”, całość zaś ma pomagać w „wysławianiu bogactwa upadłych miast”, nie zaś lamentowaniu i straszaniu gniewem Bożym. Cechą wspólną łączącą *Lament żaloszny* z innymi utworami o plagach jest przypomnienie odmiennego rodzaju kataklizmów, jak najazd tatarski. Według Banasiowej, u genezy klęski nie sytuuje się tylko gniew Boga, lecz także zbytki, nieostrożność mieszkańców i ich złe nawyki⁷¹. W *Lamencie żalosznym...* obecne są nawiązania stylistyczne do *Trenów* Kochanowskiego⁷².

Wyszukując w literaturze dawnej wybrane motywy, które ilustrują obraz niewoli u Turków i Tatarów, Renata Ryba sięgnęła po cztery utwory Chlebowskiego: *Wolność złotą Korony Polskiej*; *Królów i cesarzów tureckich dzieła abo sprawy*; *Chronologię o wywodzie narodu cesarzów tureckich* i *Lament żaloszny na straszliwy pożar [...] Jarosławia*⁷³. W *Wolności złotej* badaczka dostrzegła, że autor, chcąc dowieść związku między Tatarami i Turkami a sferą zła, przekonywał o ich piekielnym pochodzeniu. Jednak okropności zbrodni tatarsko-tureckich miały obudzić obrzydzenie nawet wśród mieszkańców piekieł. Okrutni najeźdźcy przewyższyli więc mieszkańców infernum⁷⁴, przypominali też pocie plagę szarańczy (*Chronologia*)⁷⁵. Również z agresją najeźdźców kojarzy Ryba obraz

⁷⁰ J. Nowak-Dłużewski, *dz. cyt.*, s. 372.

⁷¹ T. Banasiowa, *Staropolskie pieśni o plagach z drugiej połowy szesnastego stulecia i z początku wieku XVII — charakterystyka genologiczna*, [w:] *Apokalipsa. Symbolika — tradycja — egzegeza*, t. 1, red. K. Korotkich i J. Ławski, Białystok 2006, s. 662–663; też, *Pomiędzy tragicznością a groteską. Studium z literatury i kultury polskiej schyłku renesansu i wstępnej fazy baroku*, Katowice 2007, s. 87, 106; też, *Ars vivendi czasów Apokalipsy. Elementy ramowe w tekstach okolicznościowych poświęconych klęskom żywiołowym (1570–1630)*, [w:] *Dzieło literackie i książka w kulturze. Studia i szkice ofiarowane Profesor Renardzie Ociecek w czterdziestolecie pracy naukowej i dydaktycznej*, Katowice 2002, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 2050, s. 410–413. Do *Lamentu żalosznego* odwołuję się też w pracy *Pożar, szturm i tryumf — miasto wobec wydarzeń dziejowych i losowych w twórczości Jana Krajewskiego*, „Terminus”, R. 11: 2009, z. 1–2, s. 229–241.

⁷² T. Banasiowa, *Tren polityczny i funeralny...*, s. 79.

⁷³ R. Ryba, *Literatura staropolska wobec zjawiska niewoli tatarsko-tureckiej. Studia i szkice*, Katowice 2014.

⁷⁴ Tamże, s. 13.

⁷⁵ Tamże, s. 25.

psa ukazywanego jako zwierzę godne pogardy w kontekście Turków i Tatarów. Obraz taki wprowadził Chlebowski w *Chronologii*⁷⁶. Skojarzenia animalne wyszukał poeta także w *Królów i cesarzów tureckich dziełach...*, gdzie przywołał obraz wilków i owiec w kontekście modlitwy zanoszonej do Boga przez uciśnionych wiernych⁷⁷. Znany z pieśni Kochanowskiego wizerunek kobiety-łani gnanej do niewoli rozszerzył Chlebowski na całą ludność porywaną do niewoli (*Chronologia*)⁷⁸. Za Kochanowskim podążał też, być może, opisując zniszczoną przez muzułmanów ziemię podolską⁷⁹. Genezę rozkwitu potęgi tatarsko-tureckiej i jej ekspansji, zdaniem badaczki, widzieć miał Chlebowski w grzesznym życiu wyznawców Chrystusa⁸⁰. Poeta również wykorzystał motyw zjednoczenia się w celu odegnania wroga daleko od własnych ziem i ich granic (*Królów i cesarzów tureckich dzieł...*)⁸¹. Starał się Chlebowski zachęcić swych rodaków, budząc w nich oburzenie z powodu cierpień, jakich doznawali od wrogów nieszlacheckiego pochodzenia, stojących niżej w hierarchii stanowej (zgodnie z biblijną genealogią synów niewolnicy Agar)⁸², do aktywnego przeciwstawienia się ekspansji Imperium Osmańskiego w Europie.

Twórczość funeralna

Pamiętkę dla Anny Radziwiłłowej Chlebowskiego wspominał jako pierwszy Felicjan Faleński. Uznał, że krakowski poeta naśladował w niej *Treny* Kochanowskiego⁸³. Badacz dokonał analizy struktury, zwracając uwagę na wprowadzenie w pierwszej części cyklu pocieszającego echa, które miało uosabiać Melpomene. Oddziaływanie *Trenów* dostrzegł też w części drugiej cyklu dla Radziwiłłowej — *Lamencie żałobnym* oraz dalej, w pełniącym funkcję konsolacji, *Trenie pociesznym*. Imitowanie utworów Jana Kochanowskiego spotyka się też w *Smutnych trenach i żałobnych nagrobkach na zeszcie [...] Stanisława Przerembskiego*. W obu utworach, jak wynika z ustaleń Faleńskiego, Chlebowski sięgał chętnie do *Trenu XIX*.

Alina Nowicka-Jeżowa podała cykl Chlebowskiego *Smutne treny i żałobne nagrobki na zeszcie z tego świata [...] Anny z Colhan Gołuchowskiej* jako przy-

⁷⁶ Tamże, s. 17.

⁷⁷ Tamże, s. 23.

⁷⁸ Tamże, s. 100.

⁷⁹ Tamże, s. 156.

⁸⁰ Tamże, s. 44.

⁸¹ Tamże, s. 17.

⁸² Tamże, s. 29.

⁸³ F. Faleński, [*Wstęp*], [w:] *Treny Jana Kochanowskiego, studiami i przypisami objaśnione*, Warszawa 1867, s. 34–35. Zauważyć należy, iż badacz pominął zupełnie twórczość funeralną Paszkowskiego, za którego pośrednictwem Chlebowski imitował Kochanowskiego. Zob. M. Kuran, *Marcin Paszkowski — poeta okolicznościowy i moralista...*, s. 121.

kład wypowiedzi, w której śmierć poprzedziło przekazanie rodzinie napomnień i pożegnanie z bliskimi⁸⁴. W tym samym cyklu Janusz Rećko dostrzegł, że kilka epitafiów poprzedza wiersz, o jaki prosić miała sama zmarła w końcowej części umieszczonej przed nim elegii. Badacz ustalił, że *Nagrobek wtóry* „[...] jest prawie dosłownym przytoczeniem nagrobka Barbarze Firlejównie autorstwa Stanisława Grochowskiego”⁸⁵.

Dokonując charakterystyki lamentacyjnej twórczości funeralnej, Banasiowa uznała *Pamiętkę żalosego z tego świata zeszcia...* za przynależącą do grupy „»składanek« literackich”, w których wykorzystywano pomysły-rozwiązania znane wówczas z tradycji, jak też świeżo wprowadzone do obiegu. Badaczka zaliczyła cykl Chlebowskiego dla Anny z Cołhan Gołuchowskiej do grupy utworów, w których przewagę ma komponent dydaktyczny nad epickim, ponadto obecne są nawiązania do księgi Koheleta. Natomiast *Smutne treny i żalose nagrobki na zeście [...] Stanisława z Przeremba Przerembskiego* należeć mają do grupy utworów z przewagą komponentu epickiego, ponadto znaczące miejsce zajmują w nich pochwały rodzin zmarłych⁸⁶. Charakteryzując „kompozycje mieszane”, badaczka zaliczyła *Pamiętkę żalosego z tego świata zeszcia...* do grupy ciekawszych struktur tego typu. Cykl ten należy też do tekstów, które otwiera wiersz noszący cechy epicedium „raz mówionego”. Podążając za cyklem Jana Achacego Kmity *Treny na śmierć Katarzyny Branickiej*, powtórzył Chlebowski wybrane elementy opisu, jak „wygląd zmarłego tuż przed śmiercią i cytowanie jego pożegnania lub modlitwy”. Z kolei, naśladując cykle Mikołaja Korycińskiego i Mikołaja Lubomirskiego, wprowadził poeta epicką relację o idealnym pożyciu małżeńskim⁸⁷. Banasiowa uznała, iż funeralne cykle Chlebowskiego, przynależąc do grupy utworów złożonych genologicznie, zawierają pewną liczbę wierszy epigramatycznych. Ponadto, są interesujące z powodu oryginalnej konstrukcji, choć stanowią zlepek bądź parafrazę fragmentów zaczerpniętych z prac poprzedników⁸⁸.

Z kolei przywoływany już Janusz Rećko nagrobki z cyklu Chlebowskiego ku czci Anny Gołuchowskiej uznał za mało wartościowe pod względem artystycznym. Dodać należy, że badacz odkrył też w rękopisie kolejne utwory funeralne Chlebowskiego, czyli *Żalobną kamenę pamięci [...] na zeście [...] Anny królowej szwedzkiej* (rkps. Ossol. 17 II, nagrobki, k. 13–14) oraz *Tren na ściągłą śmierć [...] arcyksięcia rakuskiego*⁸⁹.

⁸⁴ A. Nowicka-Jeżowa, *Sarmaci i śmierć. O staropolskiej poezji żalobnej*, Warszawa 1992, s. 172.

⁸⁵ J. Rećko, *W kręgu poezji nagrobnej polskiego baroku*, Zielona Góra 1994, s. 36.

⁸⁶ T. Banasiowa, *Tren polityczny i funeralny...*, s. 75–76.

⁸⁷ Tamże, s. 122–123.

⁸⁸ Tamże, s. 127–128.

⁸⁹ J. Rećko, *dz. cyt.*, s. 36.

Szukając śladów recepcji utworów funeralnych Jana Kochanowskiego, Roman Krzywy dostrzegł analogię między tytułem *Pamiętki* poety czarnoleskiego a *Pamiętką żałobnego z tego świata zeszcia... Anny... Radziwiłłowej*. Zauważył też zbieżność polegającą na przedstawieniu przez obu twórców całej biografii zmarłych osób (badacz podał punkty, według których nakreślony został życiorys księżnej). Szczególnie uwypuklił Chlebowski „pobożność i uczynki miłosierdzia”. Badacz dostrzegł też „[...] swego rodzaju analogię form żałobnych, jakie uprawiał Kochanowski”. Krzywy podejrzewa, iż lament i konsolacja to odpowiedź na *O śmierci Jana Tarnowskiego* albo *Tren XIX*. Widzi czerpanie w słowach pocieszenia z zespołu toposów konsolacyjnych utrwalonych w słowach Anny Kochanowskiej i napomnienia w słowach zbliżonych do sformułowań Jana Tarnowskiego⁹⁰. Badacz dostrzegł też, że Chlebowski w liście dedykacyjnym do swej *Pamiętki*, podążając za Kochanowskim, wyzyskał motyw pomnika poetyckiego, który zastępuje budowlę⁹¹.

Dokonując próby podziału ówczesnych funeraliów na pisane: 1. w związku ze śmiercią i 2., szerzej, z uroczystościami pogrzebowymi, do grupy drugiej zaliczyłem *Smutne treny i żałobne nagrobki* z okazji śmierci Anny Gołuchowskiej. Omalwając *Smutne Kameny* Paszkowskiego zauważyłem, że bezpośrednim źródłem inspiracji dla tego cyklu były *Smutne treny* Chlebowskiego, choć tytuł nie ma związku z zawartością, bowiem w zbiorze upamiętniającym Gołuchowską nie ma ani jednego trenu. Z tego też względu Paszkowski „treny” zastąpił „kamenami” oraz zainicjował cykl epicedium dla zmarłego. Zauważyłem, iż w *Pamiętce żałobnego z tego świata zeszcia [...] Anny [...] Radziwiłłowej*, to z kolei Chlebowski czerpał ze *Smutnych Kamen* Paszkowskiego (przejął z niewielkimi zmianami i uzupełnił, wprowadzając część środkową, list dedykacyjny, korzystał z warstwy słownej na wybranych kartach, nie wyzyskał za to struktury cyklu Paszkowskiego)⁹².

* * *

Dotychczasowe badania nad twórczością Chlebowskiego, podobnie jak dawniej w przypadku Paszkowskiego, nie miały charakteru kompleksowego. Osobno analizowano teksty okolicznościowe polityczne (w tym antytureckie), okolicznościowe rodzinne (wyłącznie funeralne) i religijne. Nie próbowano szukać cech wspólnych, typowych dla całego pisarstwa Chlebowskiego świadczących o jego swoistości.

Przegląd dotychczasowych badań nad twórczością Chlebowskiego pokazuje, że proporcjonalnie najwięcej uwagi poświęcono utworowi z okresu rokосу Zebrzydowskiego, *Lamentowi żałobnemu Korony Polskiej*. Znaczącym zaintereso-

⁹⁰ R. Krzywy, *Sztuka wyborów i dar inwencji...*, s. 231–233.

⁹¹ Tamże, s. 198.

⁹² M. Kuran, *Marcin Paszkowski — poeta okolicznościowy i moralista...*, s. 448, 463–464, 512, 915.

waniem cieszą się też prace historyczne i okolicznościowe o tematyce tureckiej, jak *Trąba pobudki ziemie perskiej*; *Historyja i wywód...*; *Wolność prawdziwa/złota*; *Chronologia o wywodzie narodu cesarzów tureckich*; *Królów i cesarzów tureckich dzieła*. Choć początkowo w nowszych czasach nieobecna (mimo uwag Faleńskiego), w sferze zainteresowania badaczy znalazła się też twórczość funeralna głównie w kontekście nawiązań do analogicznych utworów Kochanowskiego⁹³. Interesowano się też opisem pożaru miasta Jarosławia, w niewielkim stopniu przebadano twórczość hagiograficzną i religijną oraz prace upamiętniające zwycięstwo smoleńskie (1611), *Krwawego Marsa narodu otomańskiego*. Zupełnie pominięto epitalamium duchowne *Wieniec do wiecznego oblubieńca* (1617).

Przegląd dotychczasowych fragmentarycznych prac nad pismami Chlebowskiego pozwala wskazać następujące kierunki badań nad działalnością literacką poety:

— Dla lepszego zrozumienia techniki twórczej, związków z mecenasami, kryteriów doboru problematyki i poglądów politycznych konieczne jest znaczące pogłębienie wiedzy o biografii Chlebowskiego, poczynając od pochodzenia, poprzez szkołę, sprawowane urzędy po związki rodzinne i miejsce pochówku.

— Uporządkowania domaga się dorobek poety zarówno drukowany, jak i rękopiśmienny. Niektórzy badacze sygnalizowali bowiem istnienie utworów, które pozostają w rękopisie. W opracowaniach przeglądowych nie zawsze podawano pełen wykaz utworów. Jeśli zaś podejmowano takie próby (ostatnio w XIX wieku), były one niepełne z uwagi na brak dostępności wszystkich materiałów spowodowany m. in. zaborami. Zestawienia dawniejsze wymagają też weryfikacji w związku ze stratami, jakie poniosły biblioteki w czasie II wojny światowej, jak też uwzględnienia zasobów bibliotek zagranicznych.

— Nie zajęto się dotąd przekrojowo zagadnieniem mecenatu, a więc związkami poety z mieszczaństwem krakowskim, duchowieństwem, szlachtą i magnaterią oraz dworem (tu tylko dostrzeżono związek z Anną Jagiellonką). Prace nad Chlebowskim pozwolą uczynić kolejny krok mający na celu rozpoznanie zasad funkcjonowania kręgów mecenatu siedemnastowiecznego Krakowa i okolic. Ujawnione dotąd ślady pozwalają sądzić, że Chlebowski jako zawodowy literat oferował swoje usługi nie tylko w Krakowie i jego sąsiedztwie, ale docierał m. in. do Gdańska. Podejrzewać należy, że cechowała go duża mobilność.

— Mimo że prowadzono dość wielostronnie badania nad zagadnieniem imitacji i kompilacji (najczęściej w kontekście działalności tzw. plagiatorskiej i kradzieży literackiej) Chlebowskiego, zagadnienie to wymaga uporządkowania oraz interpretacji uwzględniającej obowiązujące ówczesnie obyczaje literackie. W stanie badań dominuje anachroniczne rozumienie imitacji i kompilacji utożsamianych z plagiatem, często też stawianym w jednym rzędzie z kradzieżą literac-

⁹³ Nie wspominał w ogóle o Chlebowskim jako naśladowcy *Trenów* J. Pelc w pracy *Jan Kochanowski w tradycjach literatury polskiej (od XVI do połowy XVIII wieku)*, Warszawa 1965.

ką. Badania te należy przeprowadzić wielokierunkowo, uwzględniając wszystkie różnogatunkowe teksty Chlebowskiego, maksymalnie też poszerzając listę potencjalnych źródeł imitacji i kompilacji. Rozpoznanie to pozwoli kompleksowo poznać technikę twórczą Chlebowskiego, jak też poszerzyć wiedzę o ówczesnie obowiązujących regułach tworzenia. Anachroniczne stosowanie dziewiętnastowiecznych kategorii oryginalności wobec tekstów poety wymaga rewizji.

— Badań domaga się też zaplecze literackie Chlebowskiego. Można podjąć próbę ustalenia, czy dysponował własnymi egzemplarzami imitowanych dzieł, czy też korzystał z uprzejmości jakiegoś mecenaso-bibliofila.

— Konieczne wydaje się także rozpoznanie swoistości gatunkowej utworów oraz pogłębione badania mające na celu ustalenie politycznego i konfesyjnego zaangażowania poety, co wiąże się też z wymogiem rozpoznania funkcji propagandowo-perswazyjnych jego pism.

— Z kolei lektura utworów Chlebowskiego uwzględniająca kontekst ówczesnej kultury, jak też kompleksowe rozpoznanie walorów literackich dokonań poety, pozwoli określić jego miejsce w kręgu autorów *minorum gentium* pierwszego trzydziestolecia XVII wieku.

— Jako zagadnienie marginalne, aczkolwiek podjęte już w badaniach, wymagające pełniejszego naświetlenia, uzupełnień i sprostowań, jawią się zależności między *Marsem moskiewskim krwawym* Jana Żabczyca z 1606 roku, *Krwawym Marsem narodu otomańskiego* Chlebowskiego z roku 1620 i *Krwawym Marsem narodu sarmackiego* Piotra Napolskiego z 1628 roku⁹⁴.

Podjęcie tych prac wydaje się konieczne, ponieważ Chlebowski był poetą płodnym, zaś jego działalność jako obfita pozwoli rozpoznać, w jaki sposób przebiegała „kariera” zawodowego literata, gdzie szukał wsparcia i jak wykorzystywał narzędzia literackie, w jakie wyposażała go szkoła oraz zdobyte wskutek późniejszego samokształcenia. Jak odpowiadał na oczekiwania mecenasów, w tym także na ile był dyspozycyjny wobec nich, a na ile samodzielny. Konieczne wydaje się więc ustalenie czy i w jakim zakresie istniało napięcie między potrzebą zarobkowania, sztuką oraz dyspozycyjnością ideowo-propagandową w twórczości tego być może wędrownego literata.

⁹⁴ Zob. J. Nowak-Dłużewski, *dz. cyt.*, s. 255, 259; D. Chemperek, *Wprowadzenie do lektury*, [w:] *Pamiętka rycerstwa sarmackiego i senatorów Obojga Narodów przy żałobnej śmierci Jana Karola Chodkiewicza. Ze zbiorów rękopiśmiennych poloników Archiwum Narodowego Szwecji Skoklostersamlingen*, wyd. D. Chemperek, Warszawa 2006, s. 9–13.

Michał Kuran

**Prolegomena to Wawrzyniec Chlebowski's Creation.
The State of Research and Directions for Further Works**

(Summary)

Draws attention rich and varied occasional output of Chlebowski, who was a professional writer creating in the first half of the 17th century. However, former researchers accused him of plagiarism at the same time regarding him as a talented compiler. Researches on the Chlebowski's output are going to lead to recognise his writing technique and expand knowledge about compilation and imitation.

Furthermore, the article presents the state of researches on the Chlebowski's creativity starting from the oldest works of a bibliographic nature (end of the 18th and the 19th century) to the detailed studies, which concern the following issues: Zebrzydowski's rebellion, political relations with the Grand Duchy of Moscow, hagiographic writings, political relations with Persia and the Ottoman Empire, images of natural disasters, the Tatar invasions and funeral writings.

Moreover, the following directions for further studies have been indicated: recognising the biography of the poet; organising and enhancing the knowledge of his works; identification of the community, from the patronage of which Chlebowski benefited as a professional writer; redefinition of the relations between compilation, imitation and Chlebowski's plagiarism; proving whose library resources the poet benefited from.

Keywords: The poetry of the 17th century; Occasional literature; Wawrzyniec Chlebowski's creativity; Literary plagiarism; Imitation.